

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Lublin, czwartek 16 sierpnia 1945 r.

Nr 174

Jednoczesne przyjęcie bezwzględnej kapitulacji Japonii w Moskwie, Londynie, Waszyngtonie i Czong-Kingu

Przemówienie radiowe premiera Wielkiej Brytanii

Londyn 15.VIII. Druga wojna światowa została zakończona.

Przyjęcie warunków bezwzględnej kapitulacji zostało ogłoszone o półn. równocześnie w Moskwie, Londynie, Waszyngtonie i Czong-Kingu. W Londynie prem. Attlee w przemówieniu radiowym ogłosił wiadomość o zakończeniu wojny. Premier między innymi powiedział co następuje: „Japonia padła, ostatni nasz wróg został pokonany“. Japonia przyjęła warunki Deklaracji Poczdamskiej. Prem. Attlee odczytał odpowiedź Japonii na notę sprzymierzonych dnia 11 b. m.

1) cesarz japoński zgodził

się na przyjęcie warunków kapitulacji,

2) cesarz gotów jest poprzeć i wykonać wszystkie zarządzenia wydane przez władze sojusznice,

3) cesarz gotów jest wydać rozkazy do dowódców sił morskich, lądowych i lotniczych na terytorium Japonii i poza granicami kraju, aby zaprzestali działań wojennych i złożyli broń. Podpisano — Togo.

Następnie prem. Attlee podał przebieg wypadków od 7 grudnia 1941 r. tj. od chwili kiedy Japonia, wykorzystując sytuację polityczną zaatakowała Stany Zjedn. i zdradziecko napadła na Anglię, która znajdowała się w najcięższym

okresie walki z Niemcami.

„Dziękujemy — powiedział prem. Attlee — naszym sprzymierzonym, a w szczególności Stanom Zjednoczonym bez pomocy których wojna na Dalekim Wschodzie potrwałaby jeszcze długie lata. Pamiętamy o jeńcach i naszych przyjaciół w Australii, No-

wej Zelandii, Indiach i Birnie, którzy pierwsi stawiali opór atakom Japończyków. Cieszymy się, że ludność naszego kraju będzie mogła odpocząć po ciężkich latach wojny. Dzień dzisiejszy to znaczy środa i jutrzejszy czwartek zostają ustanowione jako święto i są wolne od pracy.“

Mikado zawiadomił naród japoński o kapitulacji

LONDYN, 16.VIII. Dziś o godz. 4 ej naszego czasu po raz pierwszy naród japoński dowiedział się z ust swoich przywódców o kapitulacji. Cesarz pierwszy raz w dziejach Japonii przemówił przez radio. „Los — powiedział Hiro Hito —

był przeciwko nam. Zastosowanie bomby atomowej zmusiło nas do kapitulacji. Niszczycielska jej siła przyniosłaby zniszczenie nie tylko narodowi japońskiemu, ale całej cywilizacji. Krok nasz jest usprawiedliwiony wobec przyszłości i przed duchami naszych przodków“. Cesarz wezwał naród do zachowania spokoju.

LONDYN, 16.VIII. Agencja Domei podała, że wczoraj przed pałacem cesarskim zebrały się wielotysięczne tłumy, do których przemawiał cesarz, oznajmiając im decyzję rządu o kapitulacji. Szlachaniom i placzom nie było końca. Klaniając się cesarzowi, zebrani wołali: „Wybacz, albowiem nie dosyć uczyniliśmy“.

LONDYN, 16.VIII. Japoński minister wojny Enami popełnił samobójstwo.

Przygotowania do podpisania kapitulacji

Lotnictwo sojusznicze zaprzestało nalotów

LONDYN, 16.VIII. Prez. Truman w obecności 200 dziennikarzy przeczytał odpowiedź Japonii na notę sprzymierzonych. Następnie prez. Truman oświadczył, że gen. Mac Arthur został mianowany głównym dowódcą, który przyjmie kapitulację.

Został wydany oficjalny rozkaz zaprzestania wszystkich działań wojennych. Przy formalnym podpisaniu kapitulacji uczestniczyć będą wysocy oficerowie rosyjscy, angielscy i chińscy.

Do Japonii została wysłana nota przez Szwajcarię, aby natychmiast wstrzymała działania i przysłała parlamentarzysty, celem oznaczenia miejsca dla oficjalnego podpisania kapitulacji.

LONDYN, 16.VIII. Z wyspy Guam donoszą, że wiadomość o kapitulacji Japonii przybyła w chwili, kiedy ogromna eskadra lotnicza przygotowywała się do nalotu na Japonię. W ostatniej chwili adm. Halsey wydał rozkaz pozostania na miejscu.

NOWY JORK, 16.VIII. Gen. Mac Arthur przesłał drogą radiową polecenie dowódcom japońskim, aby udali się na Manilę, gdzie ma nastąpić podpisanie warunków kapitulacji.

LONDYN, 16.VIII. Jednocześnie prawie z wiadomością o kapitulacji przysłała wieść o zatopieniu krążownika brytyjskiego. W związku z tym sztaby armii sojuszniczych powątpiewają, czy kapitu-

lacja Japonii odbędzie się bez większych utarceń. Zachodzi obawa, że nie wszystkie garnizony usłuchają rozkazu złożenia broni i będą prowadziły samobójczą walkę do ostatka.

Entuzjazm w krajach sprzymierzonych

Kłeska Japonii oznacza koniec faszyzmu

LONDYN, 16.VIII. Po przemówieniu prem. Attlee zebrane tłumy na Downing-Street zgłotowały owocę ministrom. W centrum miasta ludność po wysłuchaniu przemówienia premiera wznosiła okrzyki radości z powodu zakończenia wojny.

Przemówienie prez. Trumana

NOWY JORK, 16.VIII. Współcześnie z mową prem. Attlee prez. Truman z balkonu Białego Domu zawiadomił zebrane tłumy o ostatecznym zakończeniu drugiej wojny światowej. Obok prez. Trumana ukazała się na balkonie jego małżonka.

Samochody głośnie trąbiąc przejeżdżały przez puste ulice, oznajmiając w ten sposób radosną nowinę. Na Tamizie wylatywały syreny wszystkich statków.

Przed Białym Domem w Waszyngtonie policja musiała powstrzymać napierające tłumy. Prez. Truman powiedział, że kłeska Japonii oznacza koniec faszyzmu.

W Nowym Jorku na wieść o kapitulacji Japonii całe miasto zostało zasypane papierowymi serpentynami.

W stolicach europejskich ludność do późnej nocy demonstrowała swoją radość z powodu zakończenia wojny na Dalekim Wschodzie.

W Argentynie demonstracje przybrały formę wystąpień antyrządowych.

WASZYNGTON, 16.VIII. Radio amerykańskie transmitowało uroczystości, jakie samorzutnie odbyły się we wszystkich miastach Stanów Zjednoczonych. Ludność na ulicach wszystkich miast wznosiła okrzyki na cześć „Wielkiej Czwórki“. Transmitowana była także potężna manifestacja, która odbyła się w dzielnicy chińskiej Nowego Jorku.

LONDYN, 16.VIII. Wiadomość o kapitulacji Japonii w Moskwie podał do wia-

domości drogą radiową Lewitan, który przez cały czas wojny odczytywał przez radio rozkazy generalissimusa Stalina. Po ogłoszeniu tej wiadomości radio moskiewskie nadało parę marszów wojskowych.

Z. S. R. R. zawarł sojusz z Chinami

LONDYN, 16.VIII. W Moskwie został podpisany traktat sojuszu i przyjaźni pomiędzy Związkiem Radzieckim a Chinami.

Obrady UNRA nie będą przerwane

LONDYN, 16.VIII. Przewodniczący UNRR-y Lehman oświadczył, że obrady nie zostaną przerwane mimo uroczystości, ponieważ prace nad przyspieszeniem pomocy Europie nie cierpią zwłoki.

WARSZAWA, 16.VIII. Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Stefan Jędrzychowski został wybrany przewodniczącym Komitetu Prawniczego na III-iej sesji UNRRA w Londynie.

Pétain skazany na śmierć

Wyrok nie będzie wykonany

LONDYN, 16.VIII. Marsz. Pétain został wczoraj skazany na śmierć. Sąd biorąc pod uwagę sędziwy wiek oskarżonego, prosi o ulaskawienie.

NOWY JORK, 16.VIII. Lawa przysię-

głych uwzględniła wnioski obrony Pétaina w sprawie niewykonania wyroku śmierci z powodu podeszłego wieku skazanego. Wyrok zatem nie zostanie wykonany.

Kalendarzyk

SIERPIEŃ

16

Dziś: Joachima
Jutro: Anasztazego

Czwartek

APTEKI

Wójcika — Narutowicza 27
Migurskiego — 1 Maja 29

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42

KOMISARIATY**MILICJI OBYWATELSKIEJ**

Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83
I Zielona 3 tel. 21-91
II Lubartowska 38 tel. 24-26
III 1-go Maja 4b tel. 24-27
IV Krak. Przedm. 57 tel. 14-14

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI. Dziś i codziennie ciesząca się niesiabnącym powodzeniem, znakomicie grana przez cały zespół z I. Malkiewicz i J. Kondratem — 3-aktowa sztuka „Artyści“.

Dyrekcja Teatru Miejskiego podaje do wiadomości PT. Publiczności, że od poniedziałku dnia 13 bm. przedstawienia w Teatrze Miejskim rozpoczynają się o godz. 18.30.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA. Dziś i codziennie wystawia wesołą rewiewkę pt.: „Na przednówku“, pióra B. Broka i J. Jurandota, z muzyką Śt. Rembowskiego i R. Schreitera.

KINO „APOLLO“ wyświetla reportaż produkcji sowieckiej pt. „Konferencja Krymska“ oraz film dokumentalny pt. „Od Wisły po Odrę“. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 19.

KINO „BALTYK“ „Pieśniarz Zachodu“. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 20.

KINO „RIALTO“ „Barbara Radziwiłłówna“. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 18.

KRONIKA MIEJSKA**TYDZIEŃ ZBIÓRKI KSIĄŻKI**

W Lublinie, począwszy od 15 do 22 sierpnia br. zostanie przeprowadzony „Tydzień Zbiórki Książki“. Okręg Pomorza Zachodniego jest zupełnie pozbawiony książki polskiej. Ludność napływowa, która gromadzi się w świetlicach i Domach Kultury pragnie drukowanego słowa polskiego. U nas na pewno znajdują się książki, które leżą bezużytecznie, a które na zachodzie mogą przynieść dużą korzyść dla umocnienia polskości. Niech nie będzie w Lublinie obywatela, który by tym skromnym upominkiem nie przyczynił się do podniesienia życia kulturalnego - oświatowego na Ziemiach Zachodnich.

Książki przesłane zostaną przez poszczególne instytucje, Związki Zaw., Partie Polityczne, do Urzędu Inf. i Prop. Składowej 2, pokój 17, gdzie również chętni ofiarodawcy mogą składać książki indywidualnie.

UCZCZENIE PAMIĘCI**POMORDOWANYCH NA MAJDANKU**

Od I.X do 8.IX są projektowane w Lublinie uroczystości „Tygodnia Majdanka“. W związku z tym dnia 16.VIII.45 r. o godz. 12.30 w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Urzędu, Spokojna 4, odbędzie się zebranie organizacyjne Komitetu „Tygodnia Majdanka“, dla uczczenia pamięci pomordowanych na Majdanku.

Uroczystość Elektrowni Miejskiej w Lublinie**Nowootwarta bocznicą kolejowa ułatwi dowóz węgla**

W dniu 15 bm. nastąpiło otwarcie bocznic kolejowej na terenie elektrowni w obecności prezydenta miasta ob. Włodarskiego, dyr. kolei inż. Przedpejskiego, dyr. elektrowni inż. Kozłowskiego, oraz licznie zebranych gości i pracowników. Poświęcenia dokonał ks. prob. Adameczyk.

Elektrownia, zużywająca dziennie kilkadziesiąt ton węgla, przez siedemnaście lat swego istnienia dowoziła ten węgiel furmankami, lub samochodami. Obecnie pracownikom elektrowni, pod kierunkiem dyr. Kozłowskiego, udało się w tak krótkim czasie usunąć ten paradoks.

Zbudowano bocznicę długości siedmiuset metrów, która zamortyzuje się w ciągu trzech miesięcy.

Zaoszczędzone pieniądze będzie można przeznaczyć na poprawę bytu personelu. Normalna dostawa węgla wagonami niezależni instytucje od kombinacji różnych przedsiębiorców i spekulantów.

W dniu święta całej instytucji, parę słów należy poświęcić jej pracownikom.

Przypominamy sobie, że jeszcze nie ustali strzały na ulicach Lublina, a miasto miało już światło. Żołnierze radziecy, ze zdziwieniem stwierdzili, że widzą pierwszą od Stalingradu czynną elektrownię. Nie było to dziełem przypadku.

Stan swój elektrownia zawdzięcza robotnikom i kierownikom, którzy z narażeniem życia, chronili przed okupantem aparaty, zegary, transportery i transformatory. W okresie okupacji inwentarowali milionowe sumy, a przed wycofaniem się armii niemieckiej zakopywali kable, gromadzili w ukryciu zapasowe części. Nowy

transformator o sile 4 tys. KVA, który obecnie zasila 2/3 Lublina — obłożyli nagromadzonym węglem tak, ażeby utrudnić Niemcom jego wywiezienie. W rezultacie Niemcy nie zdążyli wywieźć ani jednej srułki. W dniu ucieczki, gdy przyszła kompania wojska w celu wysadzenia elektrowni, uratowała ją przytomność umysłu inż. Wysockiego, który potrafił odwiec moment zburzenia, aż do chwili, kiedy Niemcy musieli uciekać. Nie można pominąć inż. Paszkiewicza, inż. Piłko, mech. Iwańskiego, mech. Wojniaka, buchaltera Karpńskiego, którzy w momencie częstotwej ucieczki personelu, spełniali rolę administracji, mechaników i palaczy.

Znalazłoby się jeszcze więcej nazwisk, którym zawdzięczamy zachowanie tej in-

stytucji w obecnym stanie. Nazwisk robotników, którzy zasypywali węglem — bez rozkazu zwierzchników — aparaty i sprzęt, którzy uchronili przed okupantem osiemset metrów kabla — czyniąc to wszystko w pełnym zrozumieniu obowiązku społecznego. B. Z.

Na łonie natury

W ogrodzie Saskim

każdy święcić wierzy

że nie depeze trawnika

kto na trawie leży.

Lublin powinien mieć komunikację miejską
Nie każdego stać na dorożkę

Od jednego z Czytelników otrzymaliśmy poniższe uwagi na temat potrzeby komunikacji na terenie miasta Lublina. (Red.)

Czyta się z przyjemnością w pismach, że w różnych miastach nastaje już jakiś taki porządek, a przede wszystkim, że jest uruchomiona komunikacja miejska, czy to normalna czy też prowizoryczna pod postacią np. ciężarówek. Niestety jednak nie wszędzie tak się dzieje! Są miasta, w których ta sprawa jest w całkowitym zapomnieniu i nie się jakoś w tym kierunku nie robi. Do takich miast należy także, nie-

stety, i Lublin. Już przed wojną sprawa komunikacji przedstawiała się tu nieszczerze, ale zawsze jednak kilka autobusów kursujących po mieście zaspokajało choć w części potrzeby mieszkańców. Wojna oczywiście zmioła autobusy tak zresztą jak wiele innych urządzeń i komunikacja miejska zamaria. Uplynął już rok od chwili gdy Lublin znowu rozpoczął organizować zamiarę życia. Naturalnie po strasznej nawałnicy wojennej wszystko czeka na ręce człowieka, każda dziedzinę życia wymaga pracy od podstaw. Niestety jesteśmy w takim położeniu, że wciąż musimy zaczynać od podstaw.

Do najważniejszych dziedzin normujących życie miasta, należy komunikacja. Lublin, tak zresztą jak i inne miasta, posiada liczne zakłady przemysłowe i różne instytucje, do których codziennie muszą biegać ludzie nieraz po kilka kilometrów. Wynika stąd niepotrzebna strata czasu, wysiłku, no i obuwia. Niektóre instytucje próbują zaradzić złu i dowożą swych pracowników zmodernizowanymi „dylansami“. Wygląda to romantycznie i sielankowo — ale niestety nie wszystkim jest dostępny nawet ten środek lokomocji. Człowiek interesu da sobie zawsze radę. Skinie na dorożkę i przypuścimy za 200 zł pojedzie gdzie mu potrzeba — ale szary człowiek, robotnik, kolejarz albo nauczyciel — ci już absolutnie nie mogą z nim współpracować.

Mogą oni polegać tylko na swoich nogach, które nie zawsze są im posłuszne. Wreszcie Lublin to nie jakiś „Grajdolek“, ale miasto wojewódzkie.

Z drugiej strony miasto nie zostało tak zniszczone w czasie wojny jak inne miasta, ale jakoś dziwnie długo nie może otrzasać się z wojennego letargu i zacząć naprawdę odbudowę.

Przed wszystkim należy jak najrychlej przywrócić komunikację miejską, jeśli nie w ramach przedwojennych, to choć prowizoryczną, aby zaoszczędzić ludziom pracy niepotrzebnych wysiłków i straty czasu.

Program radiowy

na 16.VIII.1945 r.

16.45 Transmisja z Warszawy. 7.40 Wiadomości lubelskie. 7.50 Muzyka z płyt. 12.00 Transmisja z Warszawy. 15.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 Reportaż. 15.10 Kącik sportowy. 15.15 Komunikaty i ogłoszenia. 15.20 Kwartet ES-dur, p. 64 Haydna, w wyk. kwartetu „Pro-Arte“. 15.40 Piosenki włoskie w wyk. Tomasza Dąbrowskiego. Akomp. Adela Bay. 16.00 Transmisja z Warszawy. 21.00 Audycja specjalna poświęcona pamięci znakomitego artysty scen polskich Stefana Jaracza. 21.40 Beethoven. Utwory symfoniczne. 22.00 Wieczorna mozaika muzyczna.

Ze sportu**Rozgrywki eliminacyjne lubelskiego OZPN**
W. K. S. Lublinianka zwycięża w Puławach

RKS Unia w pracy swej nad rozwojem sportu lubelskiego nie spoczywa na laurach zdobywanych w rozgrywkach mistrzowskich Okręgu Związku Piłki Nożnej, ale jak już donosiliśmy, organizuje lekkoatletów i ostatnio bokserów.

W przededniu sezonu kierownictwo sekcji bokserskiej zwołało walne zebranie wszystkich członków sekcji na czwartek 16 bm. na godz. 17 min. 30 do lokalu Robotniczego Klubu Sportowego „Unia“ Krak. Przedm. 29, w gmachu Rady Związków Zawodowych.

Lubelski Okręgowy Związek Piłki Nożnej przystąpił do prac nad odbudową boiska przy ul. Okopowej 7. Do pracy zgłosiły udział wszystkie kluby piłkarskie miasta Lublina. Boisko będzie pod zarządem i opieką O. Z. P. N.

W. K. S. „Lublinianka“ — K. S. „Wisła“ Puławy 8:0 (1:0). W Puławach dnia 12 sierpnia br. odbył się mecz o mistrzostwo OZPN, Puławiakom w dalszym ciągu brak jest kondycji, o czym świadczy 7 bramek strzelonych w drugiej połowie gry. Lublinianka będąc dużo lepsza technicznie,

prowadziła grę cały czas pod bramką Wisły. Słaby wynik do przerwy 1:0 należy przypisać tylko doskonałej obronie bramkarza Wisły. Obrońcy Lublinianki Kowalski i Haluha wykazali świetną formę, prawdopodobnie są najlepszą parą okręgu lubelskiego.

Bramki dla Lublinianki zdobyli: Stachyra i Różyło po dwie, Wójcicki, Gajowiak, Krajewski i Kowalski po jednej. Sędziował dobrze Moskwa.

RKS Unia — AZS 6:1 (2:1).

W rozgrywkach eliminacyjnych OZPN pierwsza połowa spotkania wypadła słabo. Żółwie tempo gry obu drużyn było prawdopodobnie skutkiem tego, że zawodnicy rozmyślali o faulach, które dość często zdarzały się na boisku. Chcielibyśmy zobaczyć to samo spotkanie już nie w zwolnionym, lecz normalnym tempie i ostro sędziowane.

ZKS Zamość — KS Milicja Obyw. Lublin 5:0.

Niespodziewany wynik porażki klubu sportowego Milicji Obywatelskiej: niedostatecznie obrazował wartość drużyny. KS Milicja nie umiał wykorzystać szeregu okazji i zakończył pewnym strzałem do bramki mimo stwarzania niebezpiecznych sytuacji pod bramką przeciwników.

KS Lewart — KS Sygnał 2:4.

Bardzo słaby sędzia Michałewski dopuścił do gry brutalnej, nie panując wcale nad niekarnymi graczami. Brak jakiegokolwiek wychowania sportowego zadokumentował KS Lewart, schodząc z boiska przed końcem gry za podyktowany wolny. Czas nareszcie nauczyć się choć trochę kardynalnych zasad zachowania się na boisku.

OKAZJA SAMOCHODOWA**Lublin-Warszawa-Sopot**

INFORMACJE W ADMINISTRACJI
GAZETY LUBELSKIEJ